

Sygn. akt I ACa 1016/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Dariusz Limiera (spr.)

Sędziowie : SA Anna Beniak

SO del. Jolanta Jachowicz

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości „Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w z siedzibą S.**

przeciwko **I. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 15 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 899/15

1. **oddala obie apelacje;**

2. **zasądza od Syndyk a Masy Upadłości „C. m (...)Oddłużeniowego” spółki z o graniczną o dpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w z siedzibą S. na rzecz z I. B. kwotę 1.960 (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1016/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 15 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. przeciwko I. B. (poprzednie nazwisko W.) o zapłatę w punkcie :

1. zasądził od pozwanej I. B. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. kwotę 26 912,00 z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

2. oddalił powództwo w pozostałej części,

3. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1880,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 1872,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

4. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 1.353,00 tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Wydając powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana I. B. (poprzednie nazwisko W.) nabyła wiedzę o istnieniu firmy Centrum (...) sp. z o.o. w S.

w Internecie. Na forach internetowych firma miała pozytywne komentarze i nie figurowała na tzw. „czarnej liście” na stronie Komisji Nadzoru Finansowego. Firma była wypłacalna, wywiązywała się z zawieranych umów, strona firmy była opatrzona znakiem „rzetelna firma”. Pieniądze z umów Firma miała inwestować w restrukturyzację przedsiębiorstw w Polsce i na giełdach towarowych. Pozwana po zaciągnięciu powyższych informacji i po spotkaniu z prezesem firmy w jej siedzibie, która utwierdziła pozwaną w przekonaniu o dobrej kondycji i rzetelności Firmy, postanowiła zainwestować pieniądze.

W dniu 21 lipca 2011 r. Centrum (...) sp. z o.o.

w S. zawarło z pozwaną umowę inwestycyjną nr Im/01a/06/07/11, zgodnie z postanowieniami której pozwana oddała do dyspozycji powyższej spółki kwotę 12 000 zł na okres 12 miesięcy ze stałą stopą zwrotu 15 %

w skali miesiąca wynoszącą kwotę 1 800 zł, z której potrącano podatek od zysków kapitałowych, w efekcie czego kwotę 1 458 zł zobowiązano się wypłacić co miesiąc pozwanej. Kapitalizację środków pozwanej określono raz w miesiącu. Zwrot pomnożonych środków ustalono raz w miesiącu, a zwrot kapitału w ostatnim miesiącu. W § 10 umowy określono, że Centrum zobowiązuje się inwestować na terenie kraju z wyjątkiem Giełdy Papierów Wartościowych i Funduszy Inwestycyjnych.

W dniu 31 sierpnia 2011 r. Centrum (...) sp.

z o.o. w S. zawarło z pozwaną umowę inwestycyjną nr Im/01d/13/08/11, zgodnie z postanowieniami, której pozwana oddała do dyspozycji powyższej spółki kwotę 50. 000 zł na okres 12 miesięcy ze stałą stopą zwrotu 15 % w skali miesiąca wynoszącą kwotę 7 500 zł, z której potrącano podatek od zysków kapitałowych i w efekcie czego kwotę 6.075 zł zobowiązano się wypłacić pozwanej co miesiąc przez okres obowiązywania umowy. Kapitalizację środków pozwanej określono raz w miesiącu. Zwrot pomnożonych środków ustalono raz w miesiącu, a zwrot kapitału w ostatnim miesiącu. W § 10 umowy określono, że Centrum zobowiązuje się inwestować na terenie kraju z wyjątkiem Giełdy Papierów Wartościowych i Funduszy Inwestycyjnych.

W dniu 21 października 2011 r. Centrum (...) sp. z o.o. w S. zawarło z pozwaną umowę inwestycyjną nr s/01d/01/10/11, zgodnie z postanowieniami której pozwana oddała do dyspozycji spółki kwotę 30 000 zł na okres 6 miesięcy i zobowiązała się do zakupu szczegółowo opisanego samochodu H. (...) w salonie (...) K.

w O. o wartości 120 000 zł. Centrum zobowiązało w § 5 umowy inwestować na terenie kraju z wyjątkiem (...) i Funduszy Inwestycyjnych, a po upływie 6 miesięcy zapłacić za pozwaną cenę powyższego samochodu, a w razie obniżenia ceny różnicę wypłacić pozwanej.

W dniu 29 grudnia 2011 r. Centrum (...) sp.

z o.o. w S. zawarło z pozwaną umowę inwestycyjną nr I./01c/15/12/11.

Pozwana oddała do dyspozycji powyższej spółki kwotę 30 000 zł na okres 6 miesięcy ze stałą stopą zwrotu 20 % w skali miesiąca wynoszącą kwotę 6 000 zł,

z której potrącono podatek od zysków kapitałowych i w efekcie czego kwotę 9 720 zł zobowiązano się wypłacać pozwanej co 2 miesiące. Kapitalizację środków pozwanej określono raz w miesiącu. Zwrot pomnożonych środków ustalono co 2 miesiące,

a zwrot kapitału w ostatnim miesiącu. W § 9 umowy określono, że Centrum zobowiązuje się inwestować na terenie kraju z wyjątkiem Giełdy Papierów Wartościowych i Funduszy Inwestycyjnych.

W dniu 27 kwietnia 2012 r. Centrum, w imieniu pozwanej, wpłaciło (...) K. w O. kwotę 103 000 zł jako cenę powyższego samochodu.

W dniu 8 maja 2012 r. Centrum wypłaciło pozwanej kwotę 17 000 zł tytułem różnicy ceny samochodu.

Ponadto z tytułu powyższych umów Centrum (...) Oddłużeniowe w S. wypłaciło pozwanej następujące kwoty:

- z tytułu umowy z dnia 21 lipca 2011 r. - kapitał w kwocie 12.000 zł w dniu 23 lipca 2012 r. i odsetki w kwotach po 1 458 zł w dniach: 22 sierpnia 2011 r., 21 września 2011 r., 21 października 2011 r., 21 listopada 2011 r., 20 grudnia 2011 r., 23 stycznia 2012 r., 21 lutego 2012 r., 21 marca 2012 r., 23 kwietnia 2012 r., 21 maja 2012 r., 21 czerwca 2012 r. i 23 lipca 2012 r.

- z tytułu umowy z dnia 31 sierpnia 2011 r. - odsetki w kwotach po 6 075 zł w dniach: 17 października 2011 r., 16 listopada 2011 r., 16 grudnia 2011 r., 16 stycznia 2012 r., 16 lutego 2012 r., 16 marca 2012 r., 16 kwietnia 2012 r., 16 maja 2012 r., 18 czerwca 2012 r., 16 lipca 2012 r. i 16 sierpnia 2012 r.,

- z tytułu umowy z dnia 29 grudnia 2011 r. - kapitał w kwocie 30 000 zł w dniu 02 lipca 2012 r. oraz odsetki w kwotach każdorazowo po 9 720 zł w dniach: 02 marca 2012 r., 02 maja 2012 r. i 02 lipca 2012 r.

Odsetki maksymalne wynosiły w skali rocznej:

- 24 % - od 9 czerwca 2011 r. do 9 maja 2012 r.

- 25 % - od 10 maja 2012 r. do 6 listopada 2012 r.

Pismem z dnia 6 września 2011 r. Komisja Nadzoru Finansowego zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w Stargardzie Szczecińskim o podejrzeniu popełnienia przez Centrum (...) sp. z o.o. w S. przestępstwa z art. 171 ust 1 i 3 ustawy „prawo bankowe” polegające na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób w celu udzielania kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążania ryzykiem tych środków w inny sposób

Pozwana w 2012 r. zawierała kolejne umowy z Centrum (...) Oddłużeniowym” sp. z o.o. w S. ponownie inwestując środki pieniężne wypłacone z tytułu wcześniejszych umów. Część pieniędzy była od razu prześięgowana jako wpłata pozwanej na poczet kolejnej umowy. W sierpniu 2012 r. Centrum zaprzestało pozwanej wypłat zgodnych z zawieranyimi umowami. Pozwana wówczas w Internecie znalazła informacje, że zatrzymano Prezesa Centrum. Na przełomie sierpnia i września 2012 r. pozwana zawiadomiła Prokuraturę, że nie wywiązano się wobec niej z zawartych umów.

Postanowieniem z dnia 24 września 2012 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z urzędu wykreślił z KRS R. O. z funkcji Prezesa Zarządu Centrum (...) sp. z o.o. w S. jedyne go członka zarządu z powodu uprawomocnienia się w dniu 10 października 2011 r. wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 12 października 2011 r. sygn. akt II K 353/11 skazującego R. O. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 r. w sprawie sygn. akt XII GU 2/13 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość Centrum (...) sp. z o.o. w S. obejmującą likwidację majątku dłużnika. Syndykiem wyznaczono P. W.. Tym samym Sąd uwzględnił wniosek o ogłoszenie upadłości złożony w dniu 28 grudnia 2012 r.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2013 r. pozwana dokonała zgłoszenia wierzytelności wobec upadłego w postępowaniu upadłościowym w kwocie łącznej 923.577,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania, w tym kwoty:

- 82 000 zł wraz z odsetkami od dnia 4 grudnia 2012 r. oraz kosztami procesu w kwocie 4 625 zł orzeczonych nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. akt I Nc 337/12,

- 120 051,38 wraz z odsetkami z dnia 3 kwietnia 2013 r. (umowa inwestycyjna nr Ile/01a/02/08/12), którą Syndyk uznał co do kwoty 53 799,93 zł.

- 30 100 zł wraz z odsetkami od dnia 30 grudnia 2012 r. (umowa inwestycyjna nr Is/01c/29/06/12), którą Syndyk uznał co do kwoty 9 036,90 zł.

- 102 050,24 zł wraz z odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r. (umowa inwestycyjna nr Ir/01d/03/05/12), którą Syndyk uznał co do kwoty 54 936,44 zł.

- 244 229,77 zł wraz z odsetkami od dnia 12 listopada 2012 r. (umowa inwestycyjna nr Is/01d/12/05/12), którą syndyk uznał co do kwoty 74 481,74 zł.

- 122 900 zł wraz z odsetkami od dnia 1 września 2012 r. (umowa inwestycyjna nr Im/01d/13/08/11), którą Syndyk uznał co do kwoty 56 258,36 zł.

- 140 246,58 zł wraz z odsetkami od dnia 23 sierpnia 2012 r. (umowa inwestycyjna nr Im/01a/34/08/11),

- 82 000 zł wraz z odsetkami od dnia 9 listopada 2012 r. (umowa inwestycyjna nr Is/01d/10/05/12), którą Syndyk uznał co do kwoty 25 040,22 zł.

Syndyk uznał wierzytelności w łącznej kwocie 273 553,60 zł.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 9 maja 2014 r., sygn. akt I Nc 337/12 Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił nakaz zapłaty z dnia 4 grudnia 2012 r.

i postanowienie z dnia 10 stycznia 2013 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności oraz zawiesił postępowanie w sprawie.

Pismem z dnia 7 stycznia 2014 r., doręczonym pozwanej w dniu 16 stycznia 2014r., powód Syndyk Masy Upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania pisma, kwoty 170.044,00 zł. z tytułu wypłaconych jej przez upadłą spółkę środków pieniężnych, z którego to pisma pozwana dowiedziała się o roszczeniach Syndyka wobec niej.

Pozwana, pismem opatrzonym datą 22 stycznia 2014r. oświadczyła, iż brak jest podstaw do zapłaty żądanej kwoty, z uwagi iż nie miała wiedzy o ogłoszeniu upadłości Spółki, ani wiedzy o podstawie do jej ogłoszenia w momencie zawierania umów.

Lista wierzytelności w zakresie uznanych przez Syndyka wierzytelności pozwanej w łącznej wysokości 273 553,60 zł. została zatwierdzona postanowieniem z dnia 15 stycznia 2016r.

Pismami opatrzonymi datą 30 marca 2016r. skierowanymi do Sędziego Komisarza Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie w sprawie sygn. akt. XII G Up 22/13 i XII G U 2/13 oraz Syndyka Masy Upadłości Spółki pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu dwóch przeciwstawnych wierzytelności to jest przysługującej jej wierzycielowi wierzytelności wobec masy upadłości Centrum (...) spółki z o.o. z siedzibą w S., na którą składają się uznane przez Syndyka wierzytelności z tytułu umowy (...)

w łącznej wysokości 56 258,36 zł., z tytułu umowy (...) w łącznej wysokości 25 040,22 zł., z tytułu umowy (...) w łącznej wysokości 74 481 74 zł., z tytułu umowy (...) w łącznej wysokości 54 936,44 zł., z tytułu umowy (...) w łącznej wysokości 9 036,90 zł., z tytułu umowy (...) w łącznej wysokości 53 799,93 zł., razem 273 553,60 zł. oraz wierzytelność dochodzona w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Kaliszu co do należności głównej 112 702,92 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz ewentualnymi kosztami postępowania, z jednoczesnym oświadczeniem, iż przedmiotowe oświadczenie jest oświadczeniem ewentualnym (nie warunkowym) i nie stanowi uznania roszczenia, a jest składane na wypadek uprawomocnienia się wyroku.

Sąd dał wiarę niekwestionowanym przez powoda zeznaniom pozwanej co do tego, iż miała wiedzę o kondycji finansowej Spółki jedynie na podstawie danych z Internetu, wizyty w siedzibie Spółki, która przekonała ją, iż Spółka prawidłowo prosperuje, oraz co do tego, iż pozwana nie miała wiedzy o stanie finansowym i zamiarach upadłej spółki z chwili zawierania umów oraz co do tego, iż o roszczeniach upadłej spółki wobec niej dowiedziała się z pisma Syndyka ze stycznia 2014r. wzywającego pozwaną do zwrotu środków wypłaconych jej przez spółkę. Nie budzą wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności zgromadzone w postępowaniu dowody w postaci dokumentów w zakresie terminów i wysokości wypłaconych środków przez Spółkę na rzecz pozwanej oraz pozostałych dokumentów stanowiących dowody w niniejszej sprawie oraz niekwestionowane przez powoda zeznania pozwanej.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy zważył, że niewątpliwie powód dochodzi zasądzenia od pozwanej kwoty 112.702,92 zł z tytułu wypłaconych przez upadłego pozwanej świadczeń pieniężnych w zakresie przekraczającym wysokość odsetek maksymalnych wynikających z przepisu art. 359 § 22 k.c.

W ocenie Sądu charakter prawny umów łączących upadłą spółkę z pozwaną mieści się pomiędzy konstrukcją depozytu nieprawidłowego uregulowanego w przepisie art.845 k.c. i pożyczki uregulowanej w przepisie art. 720 k.c. Przeniesienie własności środków pieniężnych z możliwością rozporządzania nimi i obowiązkiem zwrotu takiej samej ich ilości za zapłatą wynagrodzenia w formie oprocentowania mieści się w granicach obu konstrukcji. W istocie rozstrzygnięcie, do którego rodzaju należy zaliczyć zawarte przez pozwaną umowy, nie ma większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem do umowy depozytu nieprawidłowego stosuje się odpowiednio przepisy o pożyczce, a nie budziło wątpliwości Sądu, że niezależnie od oceny konstrukcji umowy, mają do niej zastosowanie przepisy o odsetkach maksymalnych, bowiem świadczenie spółki polegało w istocie na wypłacie odsetek od udostępnionego jej kapitału.

Wskazując na treść art. 359 § 2 1 i § 2 2 k.c., dotyczącego maksymalnej wysokości odsetek, a także odsetek wynikających z czynności prawnej uznał, że świadczenie upadłego na rzecz pozwanej, w zakresie ponad odsetki maksymalne, było nienależne, bowiem postanowienia umowne, w oparciu o które upadły je spełnił, były nieważne i nie stały się ważne po spełnieniu świadczenia (art. 410 §2 k.c.).

W konsekwencji tego bez względu na zastrzeżenie z art. 411 pkt 1 k.c. pozwana jest obowiązana do jego zwrotu, niezależnie od tego, czy upadły wiedział, że do tego świadczenia nie był zobowiązany. Sąd stwierdził nadto, że nawet gdyby przyjąć,

iż postanowienie umowne zastrzegające odsetki wyższe niż maksymalne, nie jest nieważne, a jedynie bezskuteczne, w zakresie przekraczającym odsetki maksymalne, to nie ma to znaczenia dla odpowiedzialności pozwanej. Należy bowiem zauważyć, iż wyłączenie możliwości żądania zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu bezskutecznego postanowienia umowy, byłoby nieakceptowalne. W szczególności czyniłoby na przykład iluzoryczną ochronę konsumentów przed klauzulami niedozwolonymi w sytuacji spełnienia świadczenia na podstawie takiej klauzuli i pozwalałoby na bardzo proste omijanie przepisów

o odsetkach maksymalnych. W obu przypadkach Sąd Okręgowy uznał za trafny pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dn. 2.07.2013 r., sygn. akt II C 1693/10, LEX nr 1412352, powtórzony następnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dn. 30.04.2014 r., sygn. akt I ACz 1424/14, LEX nr 1496006, iż roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, nawet przy przyjęciu pozytywnej wiedzy o braku obowiązku świadczenia, jest także aktualne w przypadku wykonania nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt 1 in fine k.c.).

Konkludując Sąd uznał, że skoro świadczenie upadłej spółki względem pozwanej, w zakresie, w jakim przekraczało odsetki maksymalne, było nienależne, to zgodnie z art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., pozwana powinna świadczenie w tej części zwrócić.

Z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia Sąd wskazał, na termin trzyletni z art. 118 k.c. przyjmując, że roszczenie powoda powstało w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez upadłego. W związku z tym, roszczenia o zwrot nienależnych świadczeń, powstające z każdą kolejną wypłatą odsetek w poszczególnych miesiącach trwania umów, przedawniają się z upływem trzech lat od dnia, w którym stały się wymagalne (por. również np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, LEX nr 82438). W zakresie wymagalności roszczenia Sąd uznał, że w przypadku roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia staje się ono wymagalne już z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, opublikowany w OSNC 2001/11/166), a więc w niniejszej sprawie od każdorazowej wypłaty na rzecz pozwanej świadczeń z tytułu odsetek.

Sąd Okręgowy odniósł się do twierdzeń powoda, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia ogłoszenia upadłości, co nastąpiło 3 lipca 2013 r., argumentując swoje stanowisko tym, iż wówczas syndyk mógł najwcześniej wezwać pozwaną do zapłaty, stwierdzając, że Syndyk nie posiada własnego roszczenia, a jedynie wstępuje w prawa upadłego, a więc nie można przyjąć, iż roszczenie powstało dopiero w dniu ogłoszenia upadłości. Ponadto bezczynność upadłego, który nie wezwał pozwanej do zwrotu nienależnych odsetek nie może wpływać na opóźnienie terminu rozpoczęcia biegu przedawnienia, bowiem dłużnik nie może ponosić negatywnych konsekwencji zaniechania wierzyciela, gdyż podważałoby to sens instytucji przedawnienia. Początek biegu terminu przedawnienia wyznacza możliwie najwcześniejsza czynność upadłego, a nie syndyka. W żadnym przypadku nie można więc przyjąć, aby ogłoszenie upadłości przerywało bieg terminu przedawnienia, czy też otwierało ponowny, drugi termin przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło także do zawieszenia biegu przedawnienia. Wskazując na art. 121 pkt 4) k.c., Sąd uznał, że zdarzenia wskazywane przez powoda nie mają cech siły wyższej, a w szczególności nie stanowiły one zdarzeń zewnętrznych w stosunku do spółki, ani nie miały charakteru przemożnego. Wprawdzie Sąd podkreślił, że sąd rejestrowy z urzędu wykreślił z KRS R. O. z funkcji Prezesa Zarządu Centrum (...) sp. z o.o. w S., a więc od dnia 24 września 2012 r. wskazana spółka nie miała organu uprawnionego do reprezentacji, to jednak spółka dysponowała możliwością wyboru innego członka zarządu, który mógł ją skutecznie reprezentować i egzekwować roszczenie od pozwanej. Należy przy tym zauważyć, że nawet skazanie R. O. prawomocnym wyrokiem karnym z dnia 12.10.2011r. nie spowodowało paraliżu działalności spółki, która realizowała zawarte umowy i zawierała kolejne. Jak już podniesiono brak zarządu nie oznacza, że w spółce nie było osób uprawnionych do działania w jej imieniu, w szczególności umocowanych do tego pracowników. Brak zarządu nie był przy tym przeszkodą nie do przezwyciężenia przez spółkę. Okoliczność, że wspólnicy, czy to na zgromadzeniu wspólników, czy też bez jego odbycia, nie podjęli uchwały

o powołaniu nowego składu zarządu, nie może być przy tym uznana za zewnętrzną w stosunku do spółki. Nie sposób również podzielić stanowiska powoda, że zachodziła „zasadnicza i usprawiedliwiona przeszkoda w zakresie dochodzenia roszczenia przysługującego spółce”, jako podmiotowi prawa odrębnemu od R. O., co do którego trudno przypuszczać, żeby, będąc założycielem spółki, większościowym udziałowcem i prezesem jednoosobowego zarządu, posiadając pełną świadomość nielegalności prowadzonej działalności o konstrukcji piramidy finansowej, występował z roszczeniami o zwrot nienależnych świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

W oceni Sądu nie był również uzasadniony zarzut powoda, jakoby podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia stanowiło nadużycie prawa – art. 5 kc, bowiem żadne wyjątkowe okoliczności nie zachodzą w niniejszej sprawie. Po pierwsze, pozwana w żaden sposób swoim zachowaniem nie przyczyniła się do tego, że powód nie wniósł pozwu przed upływem terminu przedawnienia, nie podejmowała żadnych czynności, które uniemożliwiłyby powodowi dochodzenia roszczeń. Ponadto ogłoszenie upadłości nastąpiło w dniu 3 lipca 2013 r. i wówczas powód został wyznaczony syndykiem masy upadłości spółki. Nastąpiło to zatem na przeszło rok przed upływem trzech lat od wypłacenia pozwanej pierwszej transzy odsetek, natomiast już w styczniu 2014r. powód wzywał już pozwaną do zapłaty, a zatem miał świadomość swojego roszczenia. W związku

z tym należy uznać, iż powód miał wystarczająco dużo czasu na analizę umów zawartych przez upadłego i wypłaconych przez niego świadczeń, a w konsekwencji na podjęcie w stosunku do dłużników, w tym do pozwanej, odpowiednich środków prawnych przerywających bieg terminu przedawnienia, chociażby wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Gdyby powód wystąpił z niniejszym powództwem przed sierpniem 2014r. całe roszczenie byłoby nie przedawnione. Poza tym działanie pozwanej, polegające na zawarciu umowy zastrzegającej dla niej bardzo wysokie oprocentowanie, nie było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a powód nie wskazał żadnej takiej zasady, którą pozwana by naruszyła. Pozwana w żaden sposób nie wymusiła na spółce tak wysokiego oprocentowania, a jedynie skorzystała z przedstawionej przez nią oferty. Ponadto okoliczność, iż przez wiele miesięcy spółka nie miała organu uprawnionego do reprezentowania wynikało z faktu popełnienia przestępstwa oszustwa przez jedynego członka zarządu spółki. Ponadto wierzyciel prowadzący działalność gospodarczą w sposób zawodowy nie może powoływać się na brak znajomości przepisów dotyczących przedawnienia. Nie bez znaczenia przy tym jest okoliczność, że działalność upadłej spółki polegała na tworzeniu tzw. piramidy finansowej i zachęcaniu bardzo wysokimi zyskami do powierzania tej spółce swoich środków finansowych. W związku z tym upadła spółka świadomie wypłacała pozwanej odsetki wyższe niż maksymalne, aby zachęcić ją do zawierania kolejnych umów i powierzania jej jeszcze większych środków finansowych oraz polecania tego sposobu inwestowania kolejnym osobom, co jej się udało, bo pozwana zawarła kilka kolejnych umów. W konsekwencji upadła spółka nie była zainteresowana dochodzeniem zwrotu nienależnie wypłaconych odsetek i to było przyczyną niezakończonego biegu przedawnienia. Reasumując stwierdzić należy, iż podniesiony zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego.

Sąd uznał, iż przedawnieniu uległo roszczenie o zwrot świadczenia wypłaconego pozwanej w następującym zakresie:

- w całości z tytułu umowy z dnia 21 października 2011 r., gdyż wypłata świadczeń z tej umowy nastąpiła przed dniem 16 czerwca 2012r.,
- w okresie od 22 sierpnia 2011 r. do 21 maja 2012 r. - z tytułu umowy z dnia 21 lipca 2011 r.,
- w okresie od 17 października 2011 r. do 16 maja 2012 r. - z tytułu umowy z dnia 31 sierpnia 2011 r.,
- w okresie od 2 marca 2012 r. do dnia 2 maja 2012 r. z tytułu umowy z dnia 29 grudnia 2011 r.

Natomiast przedawnienie roszczenia o zwrot świadczenia przekraczającego wysokość odsetek maksymalnych nie nastąpiło w następującym zakresie:

- dwie wypłaty z czerwca i lipca 2012 r. w kwotach po 1 458 zł - łącznie 2.916 zł (umowa z dnia 21 lipca 2011 r.),
- trzy wypłaty od czerwca do sierpnia 2012 r. w kwotach po 6 075 zł - łącznie 18 225 zł (umowa z dnia 31 sierpnia 2011 r.),
- jedna wypłata z lipca 2012 r. w kwocie 9 720 zł (umowa z dnia 29 grudnia 2011 r.)

Sąd dokonał szczegółowego wyliczenia należności odsetkowych za poszczególne umowy i uznał, że powód wykazał zasadność roszczenia z umowy

z dnia 21 lipca 2011r. w zakresie zwrotu kwoty 2 511 zł (2 916 zł odsetki wypłacone pozwanej minus 405 zł odsetek maksymalnych po potrąceniu podatku), z umowy z dnia 31 sierpnia 2011 r. w zakresie zwrotu kwoty 15 693,75 zł (18 225 zł odsetki wypłacone pozwanej minus 2 531,25 zł. z tytułu odsetek maksymalne po potrąceniu podatku), z umowy z dnia 29 grudnia 2011 r. w zakresie zwrotu kwoty 8 707,50 zł (9 720 zł odsetki wypłacone pozwanej minus 1 012,50 zł odsetek maksymalnych po potrąceniu podatku).

Łączna kwota odsetek wypłacona pozwanej, przekraczająca wysokość odsetek maksymalnych to 26 912,00 zł. i w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia po raz pierwszy w toku niniejszej sprawy - w odpowiedzi na pozew z dnia 24 sierpnia 2015 r. a następnie w piśmie opatrzonym datą 30 marca 2016r. w postępowaniu upadłościowym uznał, że oświadczenie to zostało złożone z przekroczeniem terminu prekluzyjnego wynikającego z art. 96 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. „prawo upadłościowe i naprawcze” (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) - dalej p.u.i n. Przepis art. 505 pkt 4 k.c. przewiduje możliwość wyłączenia potrącenia przez przepisy szczególne. Bez wątplenia takim przepisem szczególnym jest art. 96 p.u.i n., zgodnie z którym wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Bezsprorna jest okoliczność, że pozwana dokonując w postępowaniu upadłościowym zgłoszenia wierzytelności pismem z dnia 23 sierpnia 2013 r. nie podniosła zarzutu potrącenia

i tym samym nie złożyła stosownego oświadczenia o potrąceniu. Dla uznania za zachowany termin do złożenia zarzutu potrącenia w przedmiotowej sprawie nie ma również znaczenia fakt, iż pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pismami z dnia 30 marca 2016r. skierowanymi do Sędziego komisarza i Syndyka. Jeszcze raz bowiem należy podkreślić, iż ustawodawca w przepisie art. 96 p.u. i n. wprost wymaga złożenia oświadczenia o potrąceniu nie później przy zgłoszeniu wierzytelności. Jednocześnie podkreślił, że w przypadku braku zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym dłużnik upadłego w procesie wytoczonym przez syndyka może natomiast bez ograniczeń podnosić zarzut potrącenia. Wierzyciel upadłego decydując się na dochodzenia roszczeń od upadłego w postępowaniu upadłościowym jest związany procedurą upadłościową

w tym wskazanym terminem prekluzyjnym. Wykładnia przepisu art. 96 p.u.n. winna być jednoznaczna. Zakreślony przez ustawodawcę termin jest terminem materialno prawnym, z czego należy wynika jednoznaczny wniosek, iż termin ten nie podlega przywróceniu ani przedłużeniu, niezależnie od tego, kiedy wierzyciel upadłego dowiedział się o przysługującej wobec niego upadłemu wierzytelności. Oświadczenie o potrąceniu złożone po upływie powyższego terminu uniemożliwia dokonanie potrącenia. (por: „ Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz.” pod red. dr D. Zienkiewicza, 2 wydanie, strona 223 - 225, wyd. C.H. Beck) W ocenie Sądu pozwana powołuje się na odosobniony pogląd A. J. przedstawiony w Komentarzu do art. 96 p.u.n. opublikowanego w Lex, że brak świadomości zgłaszającego wierzytelność w postępowaniu upadłościowym o wierzytelności upadłego wobec niego pozwala na podniesienie zarzutu potrącenia przez wierzyciela upadłego w procesie wytoczonym przez syndyka. Sąd ocenił, że pozwana nie może się bronić nieznaną powszechnie obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego dotyczącego odsetek maksymalnych, gdyż świadomość istnienia roszczenia nie może być rozumiana jako chwila, w której wierzyciel uzewnętrznił roszczenie o zwrot nadpłaconych odsetek wzywając do zapłaty. Poza tym jak już wyżej podniesiono, nie można przywrócić ani przedłużyć terminu z rat. 96 p.u.n. a nie złożenie oświadczenia o potrąceniu w ustawowym terminie nie zamyka pozwanej drogi do dochodzenia roszczeń w odrębnym postępowaniu.

Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, że podniesiony zarzut potrącenia, jako nie spełniający warunków z art. 96 p.u. i n. nie jest zasadny, a tym samym powód wykazał zasadność roszczenia zwrotu kwoty 26 912,00 zł z tytułu nieprzedawnionego roszczenia o zwrot odsetek przekraczających wysokość odsetek maksymalnych, jako świadczenia nienależnego.

W zakresie odsetek Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

w zw. z art. 455 k.c. Powód zażądał odsetek od dnia 24 stycznia 2014 r. i od tej daty Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe. Powód bowiem wykazał, że pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia wezwania, które miało miejsce w dniu 16 stycznia 2014 r. Sąd za okres do 31 grudnia 2015 r. zasądził odsetki w wysokości ustawowej, a od dnia 1 stycznia 2016 r. w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c. według stanu prawnego obowiązującego do i od 1 stycznia 2016 r.).

Sąd Okręgowy rozważył także zasadność roszczenia w świetle art. 127 ust. 1 i art. 134 p.u.n., art. 527 k.c. i następane.

W ocenie Sądu w ramach przesłanek zakreślonych powyższymi przepisami, umowę należy kwalifikować przy uwzględnieniu jedynie jej ważnych

i skutecznych postanowień (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2013 r., I ACa 1088/13, LEX nr 1428246). Natomiast sporny zakres przedmiotowych umów inwestycyjnych w zakresie przekraczającym odsetki

maksymalne nie mają waloru skuteczności, gdyż są nienależne, a ich spełnienie nie ma podstawy prawnej w czynności prawnej zmodyfikowanej przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa.

Spełnienie przesłanek z art. 527 k.c. Sąd rozważał co do umów zawartych wcześniej niż na rok od złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to jest odnośnie umów z dnia 21 lipca 2011r., z dnia 31.08.2011r., z dnia 21.10.2011r.

Sąd Okręgowy uznał, że konieczną przesłanką powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (art. 527 k.c.) jest istnienie zaskarżalnej wierzytelności powoda. Natomiast większość wierzytelności powoda jest przedawniona. Zaś w zakresie nieprzedawnionych wierzytelności powództwo nie podlegało uwzględnieniu na podstawie skargi pauliańskiej, gdyż powód dochodzi roszczenia o zapłatę, a nie ustalenia czynności za bezskuteczną wobec masy upadłości, a powództwo z art. 527 k.c. nie stanowi podstawy do zasądzenia roszczenia o zapłatę. Natomiast sam wyrok ustalający bezskuteczność czynności prawnej nie podlega wykonaniu bez tytułu wykonawczego zasądzonego wierzytelności.

W ocenie Sądu nie sposób także uznać, iż zapłata odsetek maksymalnych w rażącym stopniu przewyższała korzyść majątkową w postaci możliwości korzystania z kapitału pozwanej w wysokości 6 000 zł. przez określony w umowie okres 6 miesięcy, w zamian za wypłatę odsetek maksymalnych z tej umowy,

w wysokości zgodnej z ustawą. Jeżeli zatem należnym świadczeniem upadłego była zapłata jedynie odsetek maksymalnych, a powód może domagać się zwrotu odsetek zapłaconych przez upadłego ponad te odsetki, to nie można mówić

o bezskuteczności umowy w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u.i.n. Poza tym Sąd zwrócił uwagę, że spłata długu przez przyszłego upadłego nie może być uznana za bezskuteczną w świetle art. 127 ust. 1 p.u.i.n., jako niespełniająca przesłanki,

„wartość świadczenia upadłego przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej” z następującej przyczyny. Spłata długu uzyskuje swój ekwiwalent

w „zmniejszeniu stanu pasywnego przyszłej masy upadłości do wysokości odpowiadającej spełnionemu świadczeniu”. Należy zwrócić uwagę, iż również ustawodawca dostrzegł, że spłata długu niewymagalnego nie spełnia przesłanek określonych w art. 127 ust. 1 p.u.i.n., skoro w art. 127 ust. 3 p.u.i.n. ujął „również” zapłatę długu niewymagalnego, w myśl którego bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są zabezpieczenie i spłata długu niewymagalnego, dokonane w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Spłatę długu niewymagalnego należy z założenia oceniać bardziej negatywnie z punktu widzenia przyszłej masy upadłości. Przy tym, zapłata długu niewymagalnego jest bezskuteczna tylko wtedy, jeśli została dokonana w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, w związku z czym taka zapłata dokonana wcześniej nie byłaby bezskuteczna, a nie można by sięgać w tym przypadku uzupełniająco do art. 127 ust. 1 p.u.i.n. Ponadto art. 127 ust. 3 p.u.i.n. daje „temu, kto otrzymał zapłatę” prawo żądania uznania zapłaty długu niewymagalnego za skuteczną. Prawa takiego nie uzależnia zaś od ekwiwalentności świadczeń a jedynie od tego, aby w czasie ich dokonania wierzyciel upadłego nie wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości. Przyjęcie zatem, że ta ostatnia czynność spełnia przesłanki z art. 127 ust. 1, prowadziłoby do paradoksu, w którym ten, kto otrzymał spłatę wymagalnego długu byłby w gorszej sytuacji, niż ten, którzy otrzymał spłatę długu niewymagalnego, gdyż dla tego drugiego czynność ta nie byłaby bezskuteczna gdyby została dokonana w okresie 3-12 miesięcy przed złożeniem wniosku

o ogłoszenie upadłości, a gdyby została dokonana później, to mógłby żądać uznania ją za skuteczną. Należy jednak podnieść, że uznanie zastrzeżonych odsetek powyżej poziomu maksymalnego jest nieważne, względnie, wg odmiennego poglądu, bezskuteczne. Tym samym nie istniał dług upadłego względem pozwanej w tym zakresie.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie omówionych powyżej przepisów ustawy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Sąd obciążył pozwaną kosztami sądowymi w części, gdyż w ok. 24 % przegrała sprawę. Z tego tytułu nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 1 353,00 zł tytułem kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (24 % x 5 636 zł opłaty).

Powyższe orzeczenie zaskarżyły apelacją obie strony.

Pozwana wniosła apelację co do pkt 1, pkt 3 w części dotyczącej uwzględnionego powództwa, a także pkt 4 sentencji orzeczenia zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego a to art. 410 § 2 k.c., art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt 1 in fine k.c. przy błędnym przyjęciu, że pozwana uzyskała korzyść majątkową i jest wzbogacona kosztem powodowej spółki, podczas gdy z ustaleń faktycznych wynika, że uzyskana przez pozwaną korzyść majątkowa została bezzwrotnie wpłacona do powodowej spółki jako kapitał na poczet nowo zawartych umów,

2) naruszenie prawa materialnego, a to art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dochodzonej pozewem kwoty wraz z świadczeniem ubocznym, pomimo iż z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że korzyści, które pozwana miała uzyskać w wyniku wykonania zawartej z upadłą umowy z dnia 21.07.2011 r. nr Im/01a/06/07/11, umowy z dnia 31.08.2011 r. nr Im/01d/13/08/11, umowy z dnia 21.10.2011 r. nr Is/01d/01/10/11 oraz umowy z dnia 29.12.2011 r. z dnia I./01c/15/12/11, zostały przez pozwaną zużyte lub utracone w taki sposób, że wobec zawarcia kolejnych umów z powodową spółką i wpłacenia w celu ich wykonania uzyskanych środków jako kapitał nie była już wzbogacona,

3) naruszenie prawa materialnego, a to art. art. 96 p.u.in. przez jego błędne zastosowanie wobec przyjęcia, że pozwanej nie przysługuje już skuteczne złożenie zarzutu przedawnienia oraz art. 498 k.c. i art. 499 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu potrącenia złożonego przez pozwaną co do wierzytelności wskazanych w pisemnym oświadczeniu o potrąceniu z dnia 30 marca 2016 roku stanowiącym załącznik do pisma procesowego pozwanej z dnia 30 marca 2016 roku, wobec błędnego przyjęcia, że pozwana nie może skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia w oparciu o art. 498 k.c. i nast. pomimo, iż zgłaszając wierzytelność do masy upadłości nie wiedziała o przedmiotowym roszczeniu syndyka upadłej zatem nie mogła złożyć oświadczenia o potrąceniu swojej wierzytelności z później ujawnioną ewentualną wierzytelnością powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za postępowanie w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych za obie instancje oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, dodatkowo o odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami opłaty od pozwu, od ponoszenia której powód był zwolniony.

Powód zaś wniosł apelację co do punktu 2 i 3 tj. co do orzeczenia o oddaleniu powództwa oraz rozstrzygnięciu o kosztach postępowania zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. w szczególności:

- przepisu art. 132 ust. 3 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez jego niezastosowanie, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, że roszczenie powoda z tytułu bezskuteczności czynności prawnych upadłego uległo przedawnieniu pomimo, iż pozew w niniejszym postępowaniu został wniesiony przez upływem dwóch lat od dnia ogłoszenia upadłości, które miało miejsce w dniu 03.07.2013 r.;

- przepisu art. 120 § 1 zd. 2 i art. 118 kc w zw. z art. 410 § 1 i § 2 oraz art. 455 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie,

iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia należy utożsamiać z poszczególnymi datami wypłaty pozwanej środków pieniężnych z tytułu oprocentowania i od tych dat liczyć należy trzyletni termin przedawnienia roszczenia, a nie od dnia ogłoszenia upadłości spółki, tj. od dnia 03.07.2013 r.;

- przepisu art. 121 pkt 4 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 18 § 2, art. 201 § 1 oraz art. 204 § 1 ustawy Kodeks spółek handlowych poprzez ich niezastosowanie, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż w sprawie doszło do przedawnienia roszczenia powoda oraz do skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwaną, podczas gdy z okoliczności ustalonych w sprawie wynika, iż termin biegu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, z uwagi na brak organu uprawnionego do reprezentowania spółki w okresie od dnia 20.10.2011 r. do dnia 03.07.2013 r. nie rozpoczął się, bowiem jak wynika z przedłożonego

w postępowaniu dokumentu postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin Centrum

w S. z dnia 24.09.2012 r. w dniu 20.10.2011 r. uprawomocnił się wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu (sygn. akt: II K 353/11), zgodnie z którym R. O. został skazany za przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk., co uniemożliwiło mu pełnienie funkcji członka zarządu, a tym samym uniemożliwiło to Centrum (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. dochodzenie roszczeń z tytułu nienależnie wypłaconego świadczenia, która to okoliczność wypełnia przesłanki określone w przepisie art. 121 pkt 4 Kodeksu cywilnego;

- przepisu art. 124 pkt 4 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż w sprawie doszło do przedawnienia roszczenia powoda oraz skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwaną, ponieważ z okoliczności ustalonych w sprawie wynika, iż termin biegu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia z uwagi na brak organu uprawnionego do reprezentowania spółki w okresie od dnia 24.09.2012 r., bowiem jak wynika z przedłożonego w postępowaniu dokumentu odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców KRS w dniu 24.09.2012 r. Sąd Rejestrowy wykreślił R. O. jako członka jednoosobowego zarządu spółki,

a zatem termin przedawnienia roszczenia przed wniesieniem powództwa nie upłynął.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 85.790,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.01.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania przed Sądem I instancji, odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego ewentualnie - w przypadku oddalenia niniejszej apelacji w całości w oparciu przepis art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego wnosząc o odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego i ostatecznie ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron są niezasadne, bowiem przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należycie ustalony stan faktyczny sprawy. Zarzuty apelacji obu stron odnoszą się tylko do kwestii materialno – prawnych, stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny nie podzielił zwartej w niej argumentacji.

Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy i co nie jest sporne w tej sprawie przedmiotowe umowy dotyczące zastrzeżenia zapłaty odsetek przewyższające odsetki maksymalne należy w tym stanie rzeczy uznać za nieważne i to na stronie pozwanej pozostaje rozliczenie się z pobranej kwoty jako świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 i n. k.c.

Spełniając zatem świadczenie na rzecz pozwanej, do którego Centrum (...) Sp. z o.o. nie było zobowiązane, może domagać się jego zwrotu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska apelacji odnośnie konieczności zastosowania art. 409 k.c. w niniejszym stanie faktycznym. Art. 409 k.c. wprowadza zasadę aktualności wzbogacenia, obciążając zubożonego ryzykiem utraty wartości wzbogacenia przez uzyskującego korzyść. Inaczej rzecz ujmując, zasadą jest, że obowiązek zwrotu lub wydania korzyści wygasa, jeżeli dojdzie do jej zużycia lub utraty. Dlatego przewidzianą w tym przepisie powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu w momencie wyzbywania się lub zużywania korzyści należy traktować jako wyjątek od zasady aktualności wzbogacenia. Zakres tego wyjątku nie może być interpretowany w sposób rozszerzający. Należy w tym miejscu powołać się ponadto na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie II PK 246/09, zgodnie z którym "powinność" (art. 409 kc) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu. Dowód zużycia lub utraty korzyści ciąży na zobowiązanym do zwrotu korzyści (art. 6 kc). Obowiązek wydania korzyści istnieje, nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do wydania korzyści jest nadal wzbogacony. Jak się wskazuje w orzecznictwie, jak i literaturze: jeśli zobowiązany do zwrotu wyzbył się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa (tak m.in. Agnieszka Rzetecka - Gil - komentarz do art. 409 kc). Ten, kto otrzymał pieniądze od innej osoby, które zakwalifikowane zostały jako nienależne świadczenie, i zużył je na spłacenie swego długu, wprowadzie pieniądze tych już nie ma, ale mimo to jego wzbogacenie trwa nadal, przez zapłatę długu zmniejszyły się bowiem jego pasywa, tym samym więc nastąpił wzrost majątku (wyrok SN z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 918/97, wyrok SA w Poznaniu z dnia 17 maja 2006 r., I ACa 1354/05). Zasadne powołanie się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści wymaga nie tylko udowodnienia jej zużycia, lecz nadto takiego zużycia, które powoduje trwający brak wzbogacenia. Gdy korzyść stanowią sumy pieniężne - nie wystarcza zatem samo ich wyzbycie się (wydatkowanie) - wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 24 stycznia 2014 r. V CNP 13/13: nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 kc wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów.

Odnosząc zatem powyższe uwagi do niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że pozwana nie wykazała, że zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, skutkujący wygaśnięciem obowiązku zwrotu korzyści. W ręcz przeciwnie pozwana podkreślając w apelacji, co stanowiło także przedmiot prawidłowych ustaleń sądu, że korzyści z zawieranych umów były inwestowane w kolejne umowy, wykazała, że zwiększyły one jej aktywa, a zatem nadal była bezpodstawnie wzbogacona.

Pozwana nietrafnie powołuje się też na zarzut naruszenia art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane, jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Art. 411 k.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powoda, gdyż spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet

w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego. Ponadto jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy pozwana nie wykazała, że spółka wiedziała, że nie była do świadczenia zobowiązana na podstawie zawartej umowy, która regulowała wysokość ustalonej przez strony wysokości odsetek.

Kolejnym z podnoszonych przez pozwanego zarzutów jest zarzut potrącenia, który również należy uznać za chybiony.

Pozwana nie dostrzega tego, że zasady dotyczące potrąceń dokonywanych w czasie trwania postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego ujęte zostały w art. 93-96 p.u.n. i stanowią wbrew twierdzeniom apelującej przepisy szczególne, o których mowa w art. 505 pkt 4 k.c. Dla skuteczności zarzutu potrącenia w postępowaniu o zapłatę wytoczonym przez syndyka niezbędnym było zatem dochowanie terminu na złożenie przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu zgodnie z wymaganiami przepisu art. 96 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. Oznacza to, że w wypadku dokonania potrącenia wbrew zasadom wynikającym z omawianych przepisów nie następuje skutek w postaci umorzenia wierzytelności. Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego nie wprowadzały odmiennych reguł co do sposobu dokonania potrąceń. Innymi słowy, art. 96 p.u.n. wskazuje jedynie,

że wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności (p. wyrok SN z dnia 10 marca 2011 r., V CSK 311/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 maja 2014 r., V ACa 186/14).

W postępowaniu upadłościowym możliwość dokonania potrącenia nie została wyłączona, ustawodawca jednakże dokonał modyfikacji wymagań, jakie spełniać muszą potrącane wierzytelności i wprowadził granicę czasową skorzystania z prawa potrącenia. Wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Poza sporem pozostaje, że pozwany zgłaszając swoje wierzytelności celem ich wciągnięcia na listę, zarzutu potrącenia nie zgłosił. Zarzut zatem potrącenie zgłoszony w tym postępowaniu należy uznać za spóźniony.

Nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia pozwanej, że nie złożyła oświadczenia o potrąceniu wraz ze zgłoszeniem wierzytelności w stosunku do masy upadłości ponieważ nie miała wiedzy o istnieniu wierzytelności masy upadłości z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanego oprocentowania ponad odsetki maksymalne. Podkreślić należy, że to na wierzycielu spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności, że o istnieniu wierzytelności nie wiedział, chociaż istniała ona już w chili ogłoszenia upadłości. Tej okoliczności pozwana nie wykazała. Pozwana bowiem winna się liczyć z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia, zawierając umowę przewidującą tak duże zyski i sprzeczną z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Niezasadne są także zarzuty apelującego powoda, które sprowadzają się do odmiennego zapatrywania na termin przedawnienia zgłoszonych powództwem roszczeń.

Sąd Apelujący nie podziela zawartej w apelacji powoda argumentacji akceptując w pełni dokonaną ocenę prawną i właściwie zastosowane przepisy prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji.

Kluczowym dla rozstrzygnięcia sporu jest błędne założenie powoda, że przysługuje mu odrębne roszczenie którego wymagalność powstała dopiero z dniem ogłoszenia upadłości, bowiem dopiero od 3 lipca 2013 roku Syndyk mógł najwcześniej wezwać pozwaną do zapłaty nienależnie wypłaconych odsetek.

Podkreślenia wymaga, i co wydaje się nie być sporne z uwagi na podjętą w apelacji argumentację powoda odnośnie zastosowania art. 102 kpc, że z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości. W jej skład wchodzi majątek należący do dłużnika w dniu ogłoszenia upadłości i nabyty w toku postępowania upadłościowego z wyjątkiem składników wymienionych w art. 62

i nast. pr.u.n. Jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, upadły traci prawo zarządu majątkiem oraz możliwość korzystania z niego (art. 75 ust. 1 pr.u.n.). O tym jak kształtuje się pod względem podmiotowym postępowanie sądowe w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego stanowi art. 144 pr.u.n., mający charakter normy procesowej. Z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci legitymację do występowania w sprawach dotyczących masy, pozostaje natomiast stroną w znaczeniu materialnoprawnym, jako podmiot stosunku prawnego, z którego wyniknął spór. Brak legitymacji formalnej upadłego nie jest równoznaczny z brakiem po jego stronie zdolności prawnej, tj. zdolności bycia podmiotem praw i obowiązków. Skutki ogłoszenia upadłości dotyczą sfery jego zdolności do czynności prawnych. Zgodnie z art. 144 pr.u.n., postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka i przeciw niemu. Postępowania sądowe syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym (por. uzasadnieni uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r. III CZP 77/05).

W związku z tym nie ulega wątpliwości, że z chwilą ogłoszenia upadłości upadły nie traci swego bytu jako osoba prawna. Syndyk obejmuje majątek upadłego, zarządza nim, reprezentuje masę upadłości na zewnątrz i przeprowadza likwidację majątku masy. Pomimo utraty możliwości zarządzania swoim majątkiem upadły przedsiębiorca nadal nim pozostaje po ogłoszeniu upadłości. W sprawie nie jest sporne, że przedmiotowe umowy zawarte zostały w związku z działalnością prowadzoną przez upadłego działalnością gospodarczą. Charakteru tego nie zmienia fakt ogłoszenia upadłości.

Skoro zatem z roszczeniem upadłego przedsiębiorcy wystąpił w niniejszej sprawie syndyk to nie zmienia to oceny, że podlega ono także trzyletniemu przedawnieniu przewidzianemu w art. 118 k.c., ponieważ powstaje w związku z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r. V CK 24/02 OSNC 2004/10/157, Biul.SN 2004/1/10, M.Prawn. 2004/16/755).

W okolicznościach sprawy niniejszej uzasadnione jest więc twierdzenie, że w sprawie znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. i odnosi się on oddzielnie do każdej wypłaty pozwanej środków pieniężnych z tytułu oprocentowania.

Prawidłowo także Sąd Okręgowy stwierdził, że bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony mógł w najwcześniejszym możliwym momencie wezwać zobowiązanego do zapłaty (art. 120 § 1 zd. 2 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c.). Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia mającego taki charakter już w chwili spełnienia staje się wymagalne od tej chwili (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166). Według przeważających poglądów w piśmiennictwie i judykaturze na początek biegu przedawnienia określonego według zasad art. 120 § 1 zd. 2 k.c. nie ma wpływu nawet stan świadomości uprawnionego, co do przysługiwania mu roszczenia, o tym rozstrzyga bowiem tylko obiektywnie ustalony, najwcześniejszy z możliwych termin wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania. W przypadku, gdy roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wynika z nieważności bezwzględnej czynności prawnej będącą nieważnością ex tunc możliwość wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania istnieje już od daty wykonania świadczenia bez względu na to, kiedy strona, której przysługuje roszczenie uświadomiła sobie, iż zawarła nieważną umowę lub uświadomiła sobie potrzebę wystąpienia z roszczeniem. Nie ma zatem żadnych podstaw do podzielenia stanowiska, że wymagalność roszczenia dochodzonego pozwem należało liczyć od daty upadłości, kiedy to Syndyk mógł wezwać pozwaną do spełnienia świadczenia.

Prawidłowo także Sąd Okręgowy zważył, że okoliczności wskazywane przez powoda, a dotyczące braku organu do reprezentowania spółki, nie uzasadniają przyjęcia zawieszenia biegu terminu przedawnienia zgodnie z art. 121 pkt 4 k.c.

Sąd Okręgowy prawidłowo wyłożył pojęcie siły wyższej odwołując się do obiektywnego ujęcia siły wyższej, zgodnie z którym jest ona zdarzeniem zewnętrznym, którego nie da się przewidzieć, ani też – nawet w razie przewidzenia – nie da się zapobiec jego skutkom (por. W. Czachórski, Prawo zobowiązań w zarysie, Warszawa 1968, s. 277; W. Dubis (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 1094). Takie też ujęcie siły wyższej przyjmowane jest w orzecznictwie na tle

art. 121 pkt 4, choć z natury rzeczy – ponieważ ocena dotyczy „możliwości dochodzenia roszczeń przez uprawnionego” – występuje tu pewna relatywizacja siły wyższej do sytuacji konkretnego podmiotu (por. B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. 2, s. 588). W wyroku z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 629/00, LEX nr 54332, SN przyjął, że: „Siła wyższa musi być zdarzeniem zewnętrznym w stosunku do powołującego się na nią podmiotu. Stan określany w ten sposób powinien istnieć obiektywnie, a więc musi być widoczny i sprawdzalny dla nieuprzedzonego obserwatora”. Dalej, powołując się na teorię obiektywną, SN wskazał, że nie dopuszcza się, „(...) aby miarodajna była wyłącznie ocena podmiotu powołującego się na siłę wyższą”. W postanowieniu z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 1697/00, LEX nr 54373, SN uzupełnił wcześniej wyrażone stanowisko, wskazując na powszechny charakter przeszkody uniemożliwiającej rozpoczęcie lub powodującej zawieszenie biegu zasiedzenia: „chwile jej powstania i ustania określają okoliczności, które istnieją obiektywnie, niezależnie od zachowania się strony, której przeszkoda ta dotknęła”. W wyroku z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 165/11, LEX nr 1213430, SN – oczywiście słusznie – nie uznał za działanie siły wyższej ani samego wypadku drogowego, którego ofiarą był uprawniony, ani też zawinionego zachowania innego uczestnika ruchu drogowego, które było przyczyną wypadku. SN stwierdził, że żadne z tych zdarzeń „nie wykazuje odpowiedniej przemożności, nie jest nieuchronne, ani nadzwyczajne i niemożliwe do przewidzenia”.

Przytaczane przez powoda okoliczności także, jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy nie miały takiego charakteru. Brak organu uprawnionego do reprezentacji spółki jak najbardziej powoduje ograniczenia w funkcjonowaniu spółki to jednak,

w okolicznościach niniejszej spraw nie można uznać, aby okoliczność ta była przeszkodą nie do przewyciężenia przez spółkę. Brak zarządu nie oznacza,

że w spółce nie było osób uprawnionych do działania w jej imieniu, w szczególności pracowników do tego umocowanych, a ponadto nie było przeszkód aby wspólnicy, czy to na zgromadzeniu wspólników, czy też bez jego odbycia podjęli uchwałę

o powołaniu nowego składu zarządu. Brak takiej inicjatywy nie może być uznany za przeszkodę zewnętrzną, a tym bardziej za siłę wyższą. Konsekwencje braku zarządu obciążają osobę prawną ale utrata zdolności bycia reprezentantem spółki przez daną osobę nie może być traktowane w kategoriach siły wyższej.

Bezzasadne są także zarzuty pozwanego co do naruszenia art. 132 ust 3 pr.u.n. i określonego tam dwu letniego terminu na dochodzenie roszczeń z tytułu bezskuteczności czynności prawnych upadłego.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania całe rozważania prawne Sądu Okręgowego, co do oparcia rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie na podstawie przepisów o zwrocie nienależnego świadczenia w zakresie, w którym roszczenie nie uległo przedawnieniu, co czyni powyższy zarzut za nieuzasadniony.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny uznał, że apelacje stron jako bezzasadne podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art.100 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 1960 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron została ustalona w oparciu o § 2 ust 5 i 6 zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Przepis ten realizuje zasadę słuszności i stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) – tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „przypadków szczególnie uzasadnionych” pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak

i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I Cz 110/07, niepubl.). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa

i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V Cz 107/12, LEX nr 1341715; z dnia 24 października 2012 r., IV Cz 61/13 LEX nr 1389013).

W okolicznościach niniejszej sprawy takie okoliczności wyjątkowe nie zaszły. Powód miał możliwość zapoznać się z motywami rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji i korzystając z fachowej pomocy prawnej zdecydował się na dalszy spór, który naraził pozwaną na konieczności poniesienia kosztów niezbędnych do obrony swoich spraw. W związku z tym brak było podstaw do odstąpienia od ogólnych reguł obciążania stron kosztami procesu.